

**Pamiętaj, że ciche i optyczne stroje-
nie to tylko jedna z wielu zalet
superheterodynu najwyższej klasy**

PHILIPS SUPER 695

D Nr. 67. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Poniedziałek, 8 marca 1937 r.

Rok IX

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 600-955

DZIŚ DECYZJA O NIEINTERWENCJI!

Jeżeli Niemcy odmówią udziału w kosztach

cały system kontroli międzynarodowej upadnie

LONDYN, 7 marca. (PAT.) — Wszystko zdaje się wskazywać na to, że

SYSTEM KONTROLI NIEINTERWENCYJNEJ ZOSTANIE JUTRO PRZYJĘTY I ŻE WPROWADZENIE TEGO PLANU W ŻYCIĘ NASTĄPI NIEBAWEM.

W dniu wczorajszym podkomitet obradował pod przewodnictwem lorda Plymoutha w ciągu 10 godzin, a chwilami dyskusja przybierała ostry charakter.

Kilkakrotnie cały system kontroli wisiał na włosku, lecz ostatecznie żadne z mocarstw nie odważyło się wziąć odpowiedzialności za rozbięcie porozumienia w ostatniej chwili.

Największe trudności przedstawiała kwestia zapłacenia przez Niemcy ich udziału w kosztach, które zasadniczo w budżecie rocznym wynoszą 143 tysiące funt. szt. Gdy mimo presji lorda Plymoutha, delegat niemiecki charge d'affaires Woerman utrzymywał, że nie otrzymał od swego rządu instrukcji, upoważniającej go do zmiany stanowiska co do odmowy uiszczenia więcej, niż wstępne 2.000 funt. szt. w walucie obcej, lord Plymouth oświadczył z naciskiem, że

STANOWISKO NIEMIEC PROWADZI DO ZERWANIA CAŁEGO POROZUMIENIA, albowiem w razie dalszej odmowy Niemiec, również i W. Brytania odmówi zapłacenia swego udziału. Wobec takiego ultimatum brytyjskiego, delegat niemiecki przyrzekł, że w ciągu 24 godzin postara się uzyskać definitywną odpowiedź swego rządu. Ponieważ wszyscy inni delegaci, zasiadający w podkomisie, wyrazili swą solidarność z lordem Plymouthem, przeto kwestia postawiona została obecnie w ten sposób, że

GDY NIEMCY NIE ZGODZĄ SIĘ PŁACIĆ, TO NIKT NIE ZAPŁACI, A WÓWCZAS CAŁY SYSTEM KONTROLI UPADNIE.

W kołach brytyjskich spodziewają się jednak, że Niemcy nie zechcą ponosić odpowiedzialności za zerwanie kontroli i że jutro charge d'affaires Woerman zadeklaruje gotowość Niemiec uiszczenia przypadającej należności na równi z innymi.

Sprawa dwóch pływających hoteli około wysp Kanaryjskich została na propozycję brytyjską na razie zawieszona na przeciąg jednego miesiąca i zostanie ponownie wysunięta po tym czasie,

gdy pierwsze rezultaty kontroli morskiej będą wiadome. Jutro rano o godz. 10-ej zbiera się raz jeszcze podkomitet przede wszystkim do wysłuchania odpowiedzi Niemiec oraz dla aprobaty ostatecznej redakcji za sadniczej deklaracji, która zostanie przedłożona plenarnemu posiedzeniu komitetu, zbierającego się o godz. 11 przed południem.

Delegat francuski ambasador Corbin wystąpił wczoraj z propozycją, aby wprowadzenie w życie kontroli ustalone zostało na 13 marca. Jutrzejsze posiedzenie plenarne poweźmie co do tego decyzje

gdy pierwsze rezultaty kontroli morskiej będą wiadome.

Jutro rano o godz. 10-ej zbiera się raz jeszcze podkomitet przede wszystkim do wysłuchania odpowiedzi Niemiec oraz dla aprobaty ostatecznej redakcji za sadniczej deklaracji, która zostanie przedłożona plenarnemu posiedzeniu komitetu, zbierającego się o godz. 11 przed południem.

Delegat francuski ambasador Corbin wystąpił wczoraj z propozycją, aby wprowadzenie w życie kontroli ustalone zostało na 13 marca.

Jutrzejsze posiedzenie plenarne poweźmie co do tego decyzje

Francja zastosuje metody przymusu

jeżeli obecne zarządzenia nie przyniosą pożądaných rezultatów

PARYŻ, 7 marca. (PAT.) — Nowa polityka finansowa rządu i emisja pożyczki w dalszym ciągu wysuwają się na pierwszy plan zainteresowań.

Wszystkie dzienniki, bez względu na różnice polityczne, zgodnie życzą nowej pożyczce jak największego powodzenia.

Prasa parawicowa, wypowiadając się jednak zasadniczo za pożyczką i podkreślając obowiązek jej subskrybowania ze względów patriotycznych, wysuwa

równocześnie pewne zastrzeżenia natury polityczno-społecznej, zaznaczając, iż same zarządzenia natury finansowo-gospodarczej nie wystarczą, gdyż do przywrócenia zaufania niezbędne są również analogiczne zarządzenia w dziedzinie polityki społecznej.

Prasa prawicowa podtrzymuje w dalszym ciągu swe żądania, aby ograniczyć wpływy konfederacji generalnej pracy w dziedzinie polityki wewnętrznej. Domaga się tego również przewodniczący konfederacji pracodawców francuskich Gignoux w swym przemówieniu, wygłoszonym w niedzielę w Bourges.

Na te postulaty prawicy zareagował organ konfederacji generalnej pracy „Le Peuple” w artykule sekretarza tej organizacji p. Rene Belin, który wyraźnie zaznacza, iż rząd miał do wyboru między polityką liberalną a polityką przymusu. Jeżeli

jednak obecnie zarządzenia liberalne nie przyniosłyby pożądaných rezultatów, rząd będzie musiał zmienić taktykę i wybrać metody przymusu.

Komunistyczna „Humanite”, podkreślając konieczność utrzymania programu frontu ludowego, stara się uniknąć zajęcia jasnego stanowiska wobec przemówienia premiera Bluma. Niewątpliwie jednak komuniści będą musieli jasno sprecyzować swe stanowisko w czasie wtorko-

wej debaty parlamentarnej. — Przyczyni się to do znacznego wyjaśnienia sytuacji, gdyż — jak pisze „Le Petit Bleu” — okaże się wtedy zarówno to, czy komuniści zaaprobują koncepcje diametralnie przeciwne programowi Frontu ludowego, jak i to, czy partie umiarkowane zdecydują się zająć stanowiska przeciwne zarządzeniom, które jednak są zgodne z głoszonymi przez nie dotychczas zasadami.

W niedzielę odbyło się w Warszawie w teatrze Ateneum akademickim, urządzona przez związek robotniczych towarzystw sportowych ku czci jednego z twórców sportu robotniczego dr. Jerzego Michałowicza.

Na program akademii złożyły się przemówienia przyjaciół zmarłego, insceniszacja, deklamacje, wykonane przez chóry dziecięce, wreszcie orkiestra odegrała szereg pieśni robotniczych.

Egipt chce wstąpić do ligi
KAIR, 7.3. (PAT.) — Rząd egipski formalnie wystąpił z prośbą o przyjęcie Egiptu w poczet członków ligi narodów, wyrażając szczerze życzenie uczestniczenia we wspólnej pracy międzynarodowej.

Gdzie Vosper?

Policja szuka aktora

PARYŻ, 7 marca. (PAT.) — Z Hawru donoszą, że policja angielska wdrożyła dochodzenie w sprawie zaginięcia aktora Franka Vospera, który zniknął bez śladu na pokładzie statku „Paris”.

Istnieje przypuszczenie, że artysta skoczył do morza, względnie był wrzucony do morza.

Greccy rozbitkowie przekazani konsulowi

TORUŃ, 7.3. (PAT.) — Z Wejherowa donoszą: Władze niemieckie przekazały władzom powiatu morłowskiego 12 marynarzy greckich. Są to rozbitkowie ze statku „Patria”, który w pobliżu Lebi, w Niemczech, osiadł na mieliźnie. Władze polskie przekazały greckich rozbitków konsulowi greckiemu w Gdańsku.

Zatory lodowe na Wiśle

zmuszają oddziały saperские do ciągłej czujności

KIELCE, 7.III (PAT.) — Zator na Wiśle pod Wesołówką w powiecie opatowskim nie został dotychczas usunięty. Poniżej zatoru utrzymuje się powłoka lodowa znacznej grubości. Saperzy przystąpili do pilnowania lodu. Zawieszano nowe posilki i materiały wybuchowe. Sytuację pogarsza drobny deszcz.

Zator lodowy pod Mniszewem w powiecie kozienickim, pomimo b. energicznej akcji wojska, nie został dotychczas usunięty. Wody Wisły wypełniają całe koryto. Wisła utworzyła nowe koryto obok zatoru i płynie spokojnie. Niebezpieczeństwa zalania dalszych wsi na razie nie ma. Na odcinku powiatu kozienic-

kiego Wisła płynie bez kry. Saperzy bez przerwy pracują nad rozbijaniem zatoru od strony powiatu grójckiego. Wypadków z ludźmi dotychczas nie było. Ewa kuowaną ludność rozmieszczono w okolicznych domach.

GARWOLIN, 7 marca. (PAT.) Utworzony od 3 dni zator na Wiśle od klm. 455 do 460, od wsi Tatarczyńsko, gminy Wilga do wsi Leśniki w gminie Sobienie-Jeziory, w dalszym ciągu utrzymuje się. Całodzienna akcja rozsadzania zatoru przez oddziały wojskowe, tak na terenie powiatu garwolińskiego, jak i grójckiego, nie dała prawie żadnego rezultatu, ponieważ prąd rzeki

Wisły skierował się na tym odcinku na Pilicę, zalewając kilka wsi w powiecie grójckim, skutkiem czego rozsadzane lody zatoru nie mogą spłynąć. Na terenie tutejszego powiatu można uznać, że groźna sytuacja minęła, o ile oczywiście z góry rzeki przybór wód nie zwiększy się.

PUCK, 7 marca. (PAT.) — Przybór wód na Kaszubach ustąpił. Groźba wylewów minęła. Wprawdzie stan wody na rzece Reda jest podniesiony, lecz rzeka płynie już własnym korytem. Również odpadł poziom wód na rzekach Piasnicy i Płutnicy pod Puckiem.

PARTIA NAD DUNAJEM

Mussolini ma kłopoty z apetytami Berlina

W ostatnich czasach, zwłaszcza po wizycie min. Neuratha we Wiedniu, „sprawa austriacka” wysunęła się znova na pierwszy plan międzynarodowej polityki. Tylko role się nieco zmieniły. Podczas gdy dawniej Francja i Anglia, a zwłaszcza pierwsza, pod wpływem małej ententy, zajmowały negatywne stanowisko wobec powrotu Habsburgów, dzisiaj mała ententa, z wyjątkiem Jugosławii, zaczyna zmieniać swoją orientację, widząc w restauracji monarchii w Austrii wentyl bezpieczeństwa przeciwko Anschlussowi. — To wywołuje również zmianę w zapatrywaniach Francji, aczkolwiek traktuje ona bardzo delikatnie tę sprawę, nie chcąc się zbyt narazić Włochom, które, dotychczas żywiliwe dla problemu austriackiego, nagle — jak się zdaje pod wpływem Niemiec, za cenę wolnej ręki na morzu Śródziemnym — zmieniły front i przeciwstawiają się powrotowi Ottona, kiedyś upatrzonego na małżonka najmłodszej córki króla włoskiego.

Sprawą tą zajmują się w jednym z ostatnich numerów „La République”, esolowy jej publicysta, Pierre Dominique, który w artykule pod powyższym tytułem pisze:

Partia nad Dunajem staje się coraz namiętniejsza. Zbadajmy ją więc jeszcze raz.

Niemcy chcą Anschlussu. Dla czego? Bo Anschluss dałby im:

1. Osiem milionów mieszkańców więcej; 75 zamiast 67 milionów;

2. Cztery korpusy armii więcej;

3. Absolutne opanowanie Czechosłowacji, prawie zupełnie otoczonej;

4. Absolutne opanowanie Węgier, których granice od strony Austrii i Słowacji są otwarte;

5. Wspólną granicę z Jugosławią, stąd możliwość bezpośredniego wpływu na Bałkan;

6. Pewność, że Włochy byłyby odąd jej świetnym sekundantem, ponieważ Niemcy znalazłoby się w tych warunkach w Klagenfurcie, granicząc z Włochami, a więc dysponując strefą zagrożoną, nadającą się do wywierania presji na przestrzeni 250 kilometrów.

Anschluss, który pozornie na nic nie wygląda, daje w rzeczywistości Niemcom bicz na Włochy; daje im równocześnie imperium w Europie środkowej. Gdyby Jugosławia chciała się opierać. Rzesza mogłaby manewrować przez Bułgarię i wziąć ją od tyłów. Rumunia nie mogłaby również być oporną, chyba, gdyby się rzuciła w ramiona Rosji sowieckiej. Niemcy w Austrii, to oznacza za dziesięć lat: Niemcy w Trieście, przy ujściu Dunaju i na morzu Egejskim.

Cóż może powstrzymać Niemcy na tej pięknej drodze?

Anglia? Anglia chce się tylko zajmować Wschodem.

Francja? Francja mogłaby wstrzymać Niemcy tylko wychodząc z linii Renu. Od 7 marca i od stworzenia niemieckich linii obronnych nad Saarą i Lanterą z jednej strony, a za Renem i Czarnym Lasem z drugiej strony. Francja nie może nic zdziałać.

Czechosłowacja? Czechosłowacja byłaby do tego w stanie pod trzema warunkami: gdyby była pewną sojusznicą z Austrią, poparciem ze strony Polski i poparciem Włoch. O reakcji francuskiej można by mówić tylko w drugim rządzie, z powodów powyższych podanych. Genewa będzie miała wiele roboty, by wejść znowu po stokach, po których się stoczyła. O ile chodzi o samoloty rosyjskie, nie w Czecho-

słowacji nie jest przygotowane, aby je przyjąć; Polska nie dopuszcza przelatywania nad jej terytorium, a zezwolenie Rumunii jest wątpliwe. Poza tym trzebaby się liczyć z trzema milionami Niemców sudeckich, którzy nigdy nie maszerowaliby przeciwko Berlinowi.

Austria? Austria ma tylko małą armię; a słynna milicja księ-

cia Starhemberga została rozwiązana. Austria, pewna sojuszu z Czechosłowacją, tyczełowej neutralności Węgier i poparcia armii włoskiej, mogłaby się oprzeć, ale czy może być pewna, że armię tę będzie miała?

Cały dramat pochodzi z podwójnego konfliktu, który dziełi Pragę i Wiedeń z jednej, a Pragę i Warszawę z drugiej strony. Wyobraźmy sobie, że Praga godzi się na powrót Habsburgów do Wiednia, lub że prosto tylko orientuje się — nawet poza wszelką restauracją monarchii — ku polityce aliansu politycznego i ekonomicznego (i wojskowego) z Austrią. Wszystko może być uratowane. Wyobraźmy sobie, że Praga i Warszawa porozumieją się w sposób przyjazny dla uregulowania sprawy czechosłowackiej ew. przez plebiscyt. I tu jeszcze raz wszystko może być uratowane. Niem-

cy nie byłoby w stanie dokonać niczego w Gdańsku, niczego na Górnym Śląsku, niczego przeciwko Pradze i Wiedniowi. Wystarczyłoby, aby Włochy ujęły wojskowe kierownictwo tej linii defenzywnej. Byłoby to zresztą w ich interesie, bo imperium Europy środkowej wpadło by im w ręce, jak dojrzały owoc.

Dla wszystkich tych powodów, Włochy, które nie chcą Anschlussu, które wiedzą, że Niemcy w Wiedniu, to oznacza za dziesięć lat: Niemcy w Trieście, wahają się w gruciu rzeczy przed angażowaniem się dla poparcia Schuschniggga. Sądzą, że mogą opóźnić walkę, porozumiewając się z Niemcami. Wiążąc swój los z losem Niemców w Hiszpanii, współpracując z nimi na morzu Śródziemnym, ofiarując im, jak się zdaje, korzyści ekonomiczne w Etiopii, popierając je w Londynie, a nawet opuszczając, lub robiąc wrażenie opuszczenia Czechosłowacji, poświęcili wszystko, by tylko powstrzymać Habsburgów od przeprowadzenia wielkiej gry, Habsburgów, którzy definitywnie zapewniłoby niezawisłość austriacką, ale których powrót właśnie z tego powodu jest strasznie ryzykowny.

Bo Rzesza odpowiedziała na politykę włoską przyjaźnią niemiecką, uznając imperium Etiopii, a może i godząc się, by Włochy objęły kierownictwo w sprawach wojskowych w Hisz-

panii, ale nie mniej p. Neurath udał się do Wiednia, a presja na Pragę zwiększa się z każdym dniem.

Gdyby jednak Rzesza zdecydowała się zająć Austrię, lub kała ją zająć przez mniejszość narodowo-socjalistyczną, która mogłaby być szybko wzmocniona przez „ochotników” niemieckich, co zrobiłyby Włochy? Czy ponownie skoncentrowałyby wojska na Brennerze, jak w czasie zamachu na kanclerza Dollfussa? Niemcy są dzisiaj znacznie silniejsze, niż w owym czasie, o tym trzeba pamiętać. A Nadrenia jest w ich rękach.

Nie można sobie wyobrazić, by Mussolini, przyjmując tę hipotezę, nie działał. Ale akcja wojskowa, wobec stanu niepewności i zamieszania, w którym znajdują się państwa Europy środkowej, wobec trudnej sytuacji, w której, mimo wszystko, znajdują się same Włochy, wobec Anglii, która zaczyna dopiero dozbrajać się i Francji zbyt zajętej samą sobą, byłaby dla Włoch prawdziwym niebezpieczeństwem śmiertelnym.

Oto, co niewątpliwie Mussolini powtarza sobie samemu, powtarza p. Schuschniggowi i powtarza Ottonowi Habsburgowi. Jeżeli takie jest jego rozumowanie, jak sądzę, to niewątpliwie należy je oceniać, jako bardzo mądre.

E. Dominique.

CAPITOL wyświetla najprzedniejsze filmy!

Dzisiaj poraz ostatni! — Czołowe arcydzieło United Artists, całkowicie wykonana w kolorach naturalnych

OGRÓD ALLACHA

Reż. Ryszard Bolesławski. W rolach głównych: Mariena Dietrich, Charles Boyer, Józef Schildkraut

Nadprogram: Wspaniały dodatek „Rumba wędruje przez świat” oraz tygodnik i kronika PAT

Ceny miejsc na wszystkie seanse od 54 gr.

Hasłem naszym: Najniższe ceny! — Najlepsze filmy!

Ślub ks. Windsoru

nastąpi przed koronacją

„Sunday Referee” donosi z Wiednia: W sobotę przez całą noc trwała na zamku Enzesfeld konferencja, w której wzięli udział: ks. Windsor, ks. Kentu oraz lord Brownlow, który przybył do Wiednia z Londynu w ubiegły piątek.

Przedmiotem konferencji były sprawy związane z weselem, które ma się odbyć na 10 dni przed koronacją króla W. Brytanii. — Przez całą noc aż do 6-ej rana obydwał książęta oraz ich przyjaciel b. mistrz ceremonii Edwardsa, omawiali plan uroczystości ślubnych.

Ślub ks. Windsoru z panią Simpson ma się odbyć w Wiedniu. Ostatecznej jednakże daty nie ustalono.

Centralna Ładownia Akumulatorów

Łódź

RADJOWYCH SAMOCHODOWYCH MOTOCYKLOWYCH

PIOTRKOWSKA 167 TEL. 205-21.

NA TELEF. WEZWANIE TEL. 205-21 TEL. ODBIERAMY I DOSTARCZAMY AKUMULATORY DO DOMÓW

Największa rewelacja reż. GEZY VOŃ BOLVARY

Grand-Kino SAM NA SAM z Panią Wessely

w roli tytułowej

CAŁA ŁÓDŹ

mówi o rewelacyjnej komedii **„PENNY”** z DEANNA DUBBIN w r. tyt.

W KINIE „CASINO”

Plk. Kostek-Biernacki

ma powrócić na Polesie

Ze Lwowa donoszą: Plk. Kostek Biernacki bawi obecnie na rekonwalescencji w Iwoniczu, w willi „Excelstor”. Stan zdrowia plk. Kostek-Biernackiego podobno znacznie się poprawił. Według obiegających na Polesiu pogłosek, p. Kostek-Biernacki po pełnym powrocie do zdrowia, miałby wrócić do Brześcia. P. Tramecourt, pełniący obecnie obowiązki wojewody, zatrzymałby wówczas stanowisko wicewojewody poleskiego.

Bucharin i Rykow

usunęli z partii komunistycznej

MOSKWA, 7 marca. (PAT.) — Zgromadzenie plenarne centralnego komitetu partii komunistycznej Z.S.S.R. zakończyło swe prace. Po omówieniu szeregu zagadnień techniczno-organizacyjnych, zgromadzenie rozpatrywało sprawę prowadzonej przeciwko partii wrogiej działalności Bucharina i Rykowa i postanowiło usunąć ich z partii komunistycznej ZSSR.

Skazanie studenta

za napasć

Proces studenta politechniki, 20-letniego Czesława Markiewicza, oskarżonego o czynną napasć na podkomisarza policji Nowickiego i pobicie posterunkowego, zakończył się wyrokiem skazującym studenta na dwa miesiące aresztu.

Przejazdy turystyczne do PALESTYNY

Najbliższe odjazdy 17 | 3 i 31 | 3 — zł. 635.—

Wszelkie formalności załatwia najszybciej **Wagons-Lits/Cook, Piotrkowska 68**

La Guardia



burmistrz N. Jorku, który wygłosił ostre przemówienie antyhitlerowskie

Wybuch bomby w Mysłowicach

Z Katowic donoszą: W sobotę o godz. 20 min. 20 wieczorem, niewykryci narazie sprawcy dokonali potwornego zamachu bombowego na gmach więzienia w Mysłowicach.

Jak stwierdza dochodzenie, podbramę więzienia rzucono rurą żelazną, napełnioną silnie detonującym materiałem wybuchowym. Brama i część muru uległa uszkodzeniu. W gmachu więzienia wypadły wszystkie szyby.

Na miejsce wypadku przybyły władze prokuratorskie z prokuratorem Stankiewiczem na czele. W czasie dokonanej natychmiast obław, aresztowano kilku osobników przybyłych z Zagłębia Dąbrowskiego, podejrzanych o dokonanie zamachu.

Poprzednio w sierpniu ubiegłego roku niewykryci dotychczas sprawcy dokonali zamachu bombowego na inną bramę tego samego więzienia.

Delegacja Polski rewizytuje Greisera

WARSZAWA, 7 marca. (PAT) W związku z nieścisłymi informacjami, jakie ukazały się w prasie genewskiej na temat rozmowy, prowadzonej w Warszawie dnia 28 lutego b. r. pomiędzy prezydentem senatu gdańskiego, p. Greiserem, a podsekretarzem stanu w MSZ. p. Szembekiem, ministerstwo spraw zagranicznych stwierdza, że w rozmowie tej była rozważana sprawa kontynuowania rokowań polsko-gdańskich oraz dostosowania praktyki administracyjnej senatu do oświadczeń senatu o gotowości poszanowania statutu Wolnego Miasta i praw Polski.

W rozmowie była poruszona również ewentualność wizyty członków rządu polskiego w Gdańsku w odpowiedzi na ostatnią oficjalną wizytę prezydenta senatu w Warszawie.

Nie ma stanu wyjątkowego!

Przerwana komunikacja między Jaffą a Tel-Avivem

JEROZOLIMA, 7.III (Tel. wł.) W myśl rozporządzenia rządu palestyńskiego, został tu dziś ogłoszony stan wyjątkowy, proklamowany w sobotę wieczorem.

TEL - AVIV, 7.III (Tel. wł.) — Na granicy Jaffy i Tel - Avivu zebrał się tłum arabów, którzy chcieli się przedostać do Tel - Avivu. Przybyła na miejsce policja, rozproszyła tłum.

W związku z tym, wydane zostało rozporządzenie policyjne, o przerwaniu komunikacji między Jaffą a Tel-Avivem po godzinie 18-ej.

JEROZOLIMA, 7.III. (PAT.) Prasa arabska donosi, że wielki mufti Jeruzolimy, bawiący obecnie w Mecce, udać się ma na czele delegacji arabskiej do Bagdadu, dla omówienia zagadnień,

związanych z Palestyną z królem Gazim i przywódcami politycznymi Iraku.

JEROZOLIMA, 7.III. (PAT.) Wedle krążących pogłosek, przywódca rewolty arabskiej w Palestynie, Fauzi el-Kaudzi, skazany na przymusowy pobyt przez władze irackie w Kirkuk, powrócił do Palestyny.

Grypa zagraża!

słuszny natychmiast znaną ASPIRINE produkt polski Do nabycia we wszystkich aptekach.

Odparty nalot na Madryt

Powstańcy, okopani w klinice uniwersyteckiej, znajdują się w ciężkiej sytuacji

MADRYT, 7.III (PAT.) — Komunikat rady obrony Madrytu głosi:

Na froncie centralnym lotnictwo przeciwnika bombardowało szereg punktów, nie wyrządza-

jąc wielkich szkód. Nad ranem wojska rządowe zaatakowały powstańców, przecinając linie telefoniczne, aby utrudnić przybycie posiłków. Przeciwnik zaskoczony atakiem grenadierskim,

cofnął się, pozostawiając wielu zabitych oraz dużą ilość broni i amunicji.

Radiostacja barcelońska komunikuje:

Powstańcy okopani w klinice

uniwersyteckiej, znajdują się w ciężkiej sytuacji i bronią się w piwnicach. Artyleria rządowa skutecznie bombardowała komunikację powstańców na odcinku południowego biegu rzeki Tag oraz fabrykę broni w Toledo.

Lotnictwo powstańcze bombardowało pozycje wojsk rządowych nad rzeką Jarama.

Samoloty powstańcze dokonały również nalotu na Madryt, lecz zostały odparte przez artylerię przeciwlotniczą i karabiny maszynowe.

PARYŻ, 7 marca. (PAT.) — Havas donosi z Madrytu: Wczoraj wieczorem powstańcy podjęli natarcie w dzielnicy uniwersyteckiej w kierunku szosy la Coruna i w okolicach dzielnicy Pardo. Wojska rządowe stawiały opór, bombardując budynki obsadzone przez powstańców i moździerzy. Trzy budynki zostały częściowo zniszczone.

Wczoraj rano samoloty powstańcze systematycznie bombardowały pozycje wojsk rządowych na przedmieściach Madrytu.

Na przedmieściu Usera lotnicy dostrzegli koncentrację wojsk rządowych. Bombardowanie tych oddziałów było skuteczne — oddziały zostały rozproszone. To samo powtórzyło się na odcinku Arganda.

BAYONNE, 7 marca. (PAT.) Statek rządowy hiszpański „Galdames”, idący z Bayonne do Bilbao z dużym ładunkiem i licznymi pasażerami, został zatrzymany w pobliżu Bilbao przez okręty wojenne powstańcze, pomiędzy którymi widzieliśmy krawczyki „Admirante Cervera” i „Canalias”.

Pomiędzy uzbrojonymi statkami rządowymi, które konwojowały statek „Galdames” a okrętami powstańczymi wywiązała się walka artyleryjska. Według pierwszych wiadomości, jakie otrzymały władze baskijskie, na pokładzie „Galdamesa” zginęły dwie kobiety i troje dzieci.

RÓŻA SYRKISOWA

Powróciła z Paryża

PRZYJMUJE OD DZIŚ PIOTRKOWSKA 88

Cała Polska melduje się na apel Obozu Zjednoczenia Narodowego

WARSZAWA, 7.3. (PAT) — Do sekretariatu Obozu zjednoczenia narodowego w dalszym ciągu napływają zgłoszenia organizacji społecznych z całej Polski.

Między innymi z woj. łódzkiego zgłosili akces:

Związek nauczycielstwa polskiego, Biała, pow. Brzeziny,

Organizacje społeczne gm. Mazów pow. Łęczyca,

Zw. zawodowy robotników przemysłu budowlanego — Głowno,

Organizacje społeczne gminy Gostków, pow. Łęczyca,

Organizacje społeczne gm. Ciążów, pow. kaniński.

WARSZAWA, 7.3. (PAT) — W drugim dniu zjazdu delegatów kół stowarzyszenia dyrektorów polskich szkół średnich państwowych, uchwalono przez aklamację następującą deklarację:

„Zjazd delegatów kół stowarzyszenia dyrektorów polskich szkół średnich państwowych, uznając potrzebę wysunięcia na tle dzisiejszej rzeczywistości polskiej jasnej idei przewodniej jako podstawy pracy wychowawczej, wita z radością deklarację p. plk. Koca,

wzywającą naród do zjednoczonej akcji, która ma stworzyć „cenne dziedzictwo tradycji dla przyszłych pokoleń”.

KRAKÓW, 7.3. (PAT) — Dziś odbyło się w Krakowie walne zgromadzenie krakowskiego oddziału związku legionistów polskich z udziałem ponad 500 członków.

Po udzieleniu ustępującemu zarządowi absolutorium, podkreślono w dalszym ciągu dyskusji gotowość współpracy z nową organizacją społeczeństwa, na czele której stoi komendant naczelny związku legionistów plk. Adam Koc.

LUBLIN, 7.3. (PAT) — Dziś w Lublinie odbyła się wielka manifestacja na rzecz Obozu Zjednoczenia Narodowego członków federacji polskich związków obrońców ojczyzny w liczbie przeszło 1000 osób.

Zebrani uchwalili rezolucję, w której, witając z radością powstanie Obozu Zjednoczenia Narodowego, solidaryzują się z zarządzeniem głównym federacji, stając karnie do współpracy w dziele konsolidacji oraz wzywając całe społeczeństwo polskie do skupienia się koło

sztabu wojskowego, by utrwalił moc i potęgę Rzeczypospolitej.

Z okazji manifestacji wysłano telegram holdowniczy do p. Prezydenta R. P., p. Marszałka, p. premiera, plk. Koca i prezesa federacji gen. Góreckiego.

WILNO, 7.3. (PAT) — Dziś w Wilnie odbył się zjazd żołnierzy 201 pułku piechoty. Na zjazd przybyło kilkaset osób z całej Polski, w tym kilka ochotniczek, uczestniczek walk 201 p. p. odznaczonych „Krzyżami walecznych”.

Zjazd wysłał depesze z wyrazami hołdu do p. Prezydenta R. P., p. Marszałka Śmigłego - Rydza, p. premiera Sławoj - Składkowskiego, p. plk. Adama Koca, p. ministra spraw wojskowych gen. Kasprzyckiego, p. marszałka senatu Prystora, gen. Żeligowskiego oraz do h. dowódców pułku.

Zjazd uchwalił zameldować się bez zastrzeżeń w Obozie Zjednoczenia Narodowego, wysyłając do p. plk. Adama Koca następującą depeszę:

„Zebrani na zjeździe w Wilnie podkomendni żołnierze b. 201 p. p. meldują Ci posłusznie, panie pułkowniku, że tak jak w roku 1920 wywalczyliśmy pod Twoimi rozkazami granice Rzeczypospolitej, tak i dziś gotowi są w karnych szeregach stanąć przy twoim boku do walki o wielką i narodową Polskę”.

P. P. S. walczy w Czechach o równouprawnienie dla ludności polskiej

MOR. OSTRAWA, 7.3. (PAT) — „Robotnik Śląski” ogłasza tekst deklaracji Polskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej w Czechosłowacji w sprawie równouprawnienia ludności polskiej w Czechosłowacji i przywrócenia jej praw, zagwarantowanych konstytucją. Deklaracja zawiera 8 zasadniczych punktów i brzmi:

1. Nikomu nie będzie odmawiane prawo obywatelskie w państwie dlatego, że jest Polakiem.

2. Nikomu nie będzie odmawiane prawo do pracy dlatego, że przynależy do narodowości polskiej, nikt z tego powodu nie straci pracy, nie będzie w pracy szykany, czy też przenoszony daleko od swych rodzinnych stron.

3. Obywatele polacy będą mogli korzystać z prawa do pracy we wszystkich zakładach prywatnych i instytucjach publicznych, conajmniej w stosunku do siły liczebnej ludności polskiej w Czechosłowacji.

4. Polacy w Czechosłowacji i ich instytucje będą miały takie samo prawo do tworzenia własnych samodzielnych warsztatów pracy, a także i do przedsiębiorstw koncesjonowanych.

5. Ludność polska będzie miała zagwarantowany rozwój kulturalny przez dostęp do publicznych szkół w języku ojczystym. Prywatne szkolnictwo polskie będzie wzięte na etat publiczny. Nie będzie utrudniany swobodny rozwój towarzystw kulturalnych

6. Ludność polska uzyska pełne zaspokojenie swych praw językowych w urzędach i wszelkich instytucjach publicznych.

7. Ludności polskiej zapewni się równe prawa we wszystkich organach autonomicznych. Ciąta samorządowa, jeżeli znajdują się w rękach większości polskiej, będą traktowane przez urzędy nadzorcze na równi z przedstawicielami innych narodowości.

8. Ludność polską władze republiki otoczą ochroną przed gwałtownym wynaradawianiem. Nie pozwolą im szkolić bezpodstawnie i nie pozwolą ludzi przeciwko ludności polskiej i instytucjom polskim”.

Bomby na wiecu

legitymistów austriackich

WIEDEN, 7.III (PAT.) — Dziś rano w Wiedniu, w cyrku Rentza odbywała się wielka manifestacja legitymistów, zorganizowana staraniem „Ring des Oester reichisches Soldaten”.

Zebranie zagał gen. brygady w stanie spoczynku Fleischer, który omówił zalety socjal-ludowej monarchii. Następny mówca, wiceprezes organizacji dr. Steiner ostro zaatakował wrogów idei restauracji, szczególnie komunistów i narodowych socjalistów. W czasie przemówienia następnego mówcy, barona Fr.

Muerbacha, który niedawno powrócił ze Steinkoerzel, dokąd udawał się w misji do arcyksięcia Ottona w sprawie ujednostajnienia akcji legitymistów w Austrii, na sali rozpoczęto rzucać bomby cuchnące, a jednocześnie legitymiści wznosili okrzyki antyhitlerowskie.

Do dalszych przemówień nie doszło, gdyż rzucono nowe bomby w liczbie około 20 sztuk.

Legitymiści zatrzymali około 20 osobników, których oddano w ręce policji. Zebranie zostało przerwane.



Plotki.
Lekarze z województwa kieleckiego uchwalili wprowadzić do statutu związkowego paragraf aryjski. Cóż odpowiedzieć na to tym panom lekarzom, którzy zamiast stanąć w pierwszym szeregu w walce o postęp i kulturę, stają się „ordownikami” wstecznicstwa i obskurantyzmu. Chyba tylko słowa mi pana premiera. „Leczyć się leczy, panowie...”

W wyniku starcia, jakie miało miejsce w listopadzie ubiegłego roku na pograniczu mandżursko-sowieckim padło po obu stronach kilkunastu zabitych. Obecnie, na mocy wzajemnego porozumienia, rząd sowiecki wydał Japonii zwłoki 8 żołnierzy japońskich, którzy padli na terytorium sowieckim, a Japonia wydała Sowiecom zwłoki 3 żołnierzy armii czerwonej.

Oto pierwsze zwiastuny ożywającej się wymiany międzynarodowej...

Były włoski minister skarbu na łamach „Gazetta del Popolo” artykuł, domagający się wprowadzenia we Włoszech przymusu zawierania małżeństw.

Głupi, czy... żonaty?

Przez kilka stanów Ameryki Północnej przeszła w tych dniach gwałtowna burza piaskowa, zasypując wiele i miasta tumanami piasku.

U nas też nie brak tumanów, zwłaszcza endeckich, którzy sypią ludziom piasek w oczy...

W Niemczech coraz częściej rozlegają się głosy za koniecznością rozszerzenia propagandy hitlerowskiej w Afryce Południowej. Fachowcy od spraw kolonialnych podkreślają, że w akcji tej Niemcy oprócz się mogą na burach, jako zbliżonych rasowo do germanów.

O ile chodzi o pokrewieństwo duchowe, to hitlerowcy mogą się oprzeć jedynie na gburach, a nie na burach...

Pewien obywatel hiszpański z Nawarry, zamieszkały od lat w Havannie, posłał w podarunku dla gen. Franco 1.000.000 papierosów i 100.000 cygar. Ładny zapasik tytoniu. Ale co to znaczy dla człowieka, który całe miasta puszcza z dymem...

Rzeźnicy chrześcijańscy prowadzą gwałtowną kampanię przeciw ubojowi rytualnemu a zwłaszcza przeciw sprzedawaniu przez jatki żydowskie mięsa zadniego.

W ten sposób chcą oni zabezpieczyć sobie tyfus...

Ro-Do.

Przed sądem grodzkim staje jakiś młoda jeszcze kobieta pod zarzutem dokonania kradzieży sklepowej.

— Czy oskarżona przyznaje się do winy?

— Nie, panie sędzio.

— A czy oskarżona mogłaby przedstawić jakiś dowód swej niewinności?

— Ależ, panie sędzio, ja jestem niezłama!

„THE JULLIS BAND” W GRAND-CAFE.

W popularnej kawiarni Grand-Cafe produkuje się zespół koncertowo-jazzowy „The Jullis Band” pod batutą znanego skrzypka Juliana Samberga.

Utwory muzyczne, zarówno z wielkiego repertuaru, jak i jazzowe, w wykonaniu tej orkiestry cieszą się dużym powodzeniem, to też gromadzą w Grand-Cafe do publiczności łódzkiej.

Czy tanki są zbędne?

Nowe poglądy francuskiego sztabu generalnego na motoryzację armii

(Od specj. koresp. „Głosu Porannego”, rzeczoznawcy wojskowego ppłk. Dumonta)

Paryż, w marcu.

Podczas jednej z ostatnich dyskusji w parlamencie doszło do epizodu, który przez większość ludzi — począwszy od deputowanych, a skończywszy na sprawozdawcach dziennikarskich i szerokiej publiczności — był prawie niedostrzeżony, z wyjątkiem oczywiście wojskowych rzeczoznawców. Chodzi o rzecz następującą:

W wielkim przemówieniu rzeczoznawca finansowy, PAUL REYNAUD znowu poruszył swój ulubiony temat, mianowicie obronę narodową Francji, przy czym, jak już niejednokrotnie dał wyraz przekonaniu, że Francja musi wreszcie stworzyć zmotoryzowaną armię. Należy utworzyć całe dywizje pancernych wozów, na wzór armii niemieckiej i włoskiej, aby i francuska armia była w stanie przeprowadzić w wypadku wojny ów „skok”, do którego inne armie przygotowują się już od dawna.

Ku zdumieniu wszystkich rzeczoznawców wojskowych minister wojny Daladier odpowiedział tym razem natychmiast i bezpośrednio interpellantowi Reynaud, a to, co odpowiedział, było z fachowego wojskowego punktu widzenia sensacją. Daladier oświadczył mianowicie z całą stanowczością, iż zgadza się ze sztabem generalnym, że

zmotoryzowane specjalne korpusy nie są niezbędne, ba, nawet błędne. Dziś znowu zatrzymało zdanie, iż doświadczenia, jakie poczyniono pod-

HEMOROIDY

Wybitni chirurdzy stwierdzają, że przed i po operacji stosowali u pacjentów naturalną wodę gorzką „Franciszka - Józefa” z najlepszym wynikiem.

czas wojny światowej z tankami i wozami pancernymi, będą miały decydujące znaczenie i dla przyszłej wojny.

To zdanie brzmi początkowo dość niezrozumiale, a laikowi wydaje się bez znaczenia. Ale w rzeczywistości jest wręcz przeciwnie. Spróbujemy nieco bliżej zbadać tę całą sprawę. — O co właściwie chodzi?

Jedynie francuzi, Anglicy i częściowo Amerykanie posiadają daleko idące doświadczenie pod względem wartości bojowej

i metody walki tanków podczas wojny światowej. Mocarstwa centralne zbudowały dopiero bardzo późno trochę tanków i to dopiero w czasie, gdy wojna była już militarnie rozstrzygnięta. Tanki zostały skonstruowane we Francji w roku 1916 i użyte do ataku po raz pierwszy podczas wielkiej ofensywy wiosennej w kwietniu 1917 roku. Posiadano do dyspozycji 120 tanków i sztab był przekonany, że gdy własna artyleria zaszczytuje artylerię nieprzyjacielską tanki te wystarczą do efektywnego przełamania dość poważnego odcinka frontu. Jednak w praktyce okazało się, że artylerii nieprzyjacielskiej nie zdołano doprowadzić całkowicie do milczenia; wręcz przeciwnie, podczas gdy tanki ruszyły do ataku, artyleria zebrała siły i przyczyniła bardzo poważne

straty, tak, że nie zdołano osiągnąć ustanowionego celu. Dalej okazało się, że w owych miejscach, gdzie tanki jednak przedostały się dość daleko, oddziały piechoty, które miały im towarzyszyć, poprostu nie mogły nadążyć i były zupełnie wyczerpane, tak, że nie mogły utrzymać zdobytego terenu.

Pomimo tych doświadczeń w czasach powojennych wielu wybitnych teoretyków — na przykład angielski generał FULLER, pułkownik francuski de GAULLE oraz kilku włoskich sztabowców — postawiło tezę, że w przyszłej wojnie przełamania frontu będą mogły przeprowadzać jedynie zmotoryzowane korpusy i teza ta została zaakceptowana przez sztab generalny we wszystkich wielkich mocarstwach, tym bardziej, że powojenne tanki były coraz bardziej udoskonalane i dziś pędzą one 5 — 6 razy szybciej, niż w roku 1917, tak, że siła przełamowa stała się bez porównania większa.

Z drugiej jednak strony broń obronna przeciwko tankom została conajmniej w tym samym stopniu udoskonalona i już tuż przed doświadczeniami obecnej wojny domowej w Hiszpanii, w której tanki również odgrywały pewną rolę, teoretycy wojskowi przede wszystkim we Francji, dali wyraz przekonaniu, że podobnie, jak w wojnie światowej również i w przyszłości decydujące będą artyleria i piechota, a korpusy zmotoryzowane, o ile wogóle potrzebne są całe korpusy, winny jedynie poprzeć atak szturmowy i to nie z frontu, lecz ze skrzydła. Piechota i artyleria nieprzyjacielska, uwikłana w walkę z nieprzyjacielem, który atakuje ją z frontu, prawdopodobnie będzie załamana, jeśli w tym samym czasie nastąpią masowe ataki tanków i wozów pancernych. — W tym wypadku wystarcząby stosunkowo nieliczne tanki: same ich pojawienie się miesza front i rozsądza jednolity mur obrony.

Jeśli manewr się uda, to tanki mogą nie tylko ruszyć na linię frontu, ale również ze skrzydła wjechać dość głęboko w teren wroga, nie narażając się na nieprzyjacielski ogień artyleryjski.

Takie jest mniej więcej zdanie, jakie miały przed sobą w ostatnim roku wojny francuskie i angielskie tanki i aczkolwiek nie były jeszcze wówczas tak udoskonalone, przeprowadziły one to zadanie podczas wielkiej ofensywy z roku 1918 częściowo ze zdumiewającym sukcesem. Doświadczenia wojny hiszpańskiej uczyły drugą stronę, że jest bardzo łatwo nawet nowoczesne wozy pancerne uczynić niezdołnymi do walki i to nawet częściowo przy pomocy prymitywnych środków. Dla tego też jesteśmy przekonani, że francuski sztab generalny broni słusznej tezy, jeśli stoi na stanowisku, iż zmotoryzowane korpusy również w przyszłości będą jedynie korpusami pomocniczymi i że chodzi przede wszystkim o to, aby rozwinać piechotę i artylerię i te właśnie rodzaje broni jak najbardziej udoskonalić.

Czy sztaby generalne innych krajów pójdą za tym przykładem? Płk. Dumont.

Do Wiednia

wyjazdy indywidualne na Targi.

Do Wiednia na Święta Wielkanocne
25 marca — 4 kwietnia Zł. 135.—

Do Wiednia i Budapesztu na Święta Wielkanocne
25 marca — 4 kwietnia Zł. 230.—

Zapisy i informacje.

Polskie Biuro Podróży

„UNION LLOYD”, Łódź, Piotrkowska 42, tel. 107-87

Teatr, muzyka i radio

TEATR MIEJSKI
Dziś o godz. 7.30 wiecz. po cenach zniżonych kapitalna komedia Bałuckiego „Grube ryby” z Janem Mrozińskim i Konstantym Tatariewiczem w rolach głównych.
We wtorek, w środę i w czwartek występy rewelacyjnego baletu Jooss. Do zespołu składającego się z 30 osób należą obecnie artyści z następujących krajów: Ameryki, Niemiec, Austrii, Holandii, Węgier, Szwajcarii i Szwecji.

TEATR POLSKI
Dziś o godz. 20.30 specjalne ulgowe przedstawienie, urządzone staraniem Stow. „Kultur-Liga” sztuki Bernarda Shaw’a „Profesja pani Warren” z Ireną Horecką. W innych rolach pp.: Łopuszańska, Tokarski, Nowosielski, Buczyński i Nawrocki. Reżyserował Karol Borowski.

PO RAZ PIERWSZY
Koncert symfoniczny pod dyr. G. Fitełberga przyniesie pełną wdzięku Uwerturę Rossiniego do op. „La scala di seta” oraz Brahmsa „Serenade” Adur. „Serenada” Brahmsa posiada charakter przystępniejszy, niż inne dzieła tego wielkiego kompozytora, powinna więc zainteresować ogół radiosłuchaczy, tym bardziej, że wykonana będzie w radio po raz pierwszy. Również po raz pierwszy usłyszymy „Partitę” na fortepian i orkiestrę Alfreda Caselli, współczesnego kompozytora włoskiego; utwór ten wykona pianistka Maryla Jonesówna, dobrze radiostużaczkom znana. Początek koncertu o godz. 22.00.

FRACNE ELLEGAARD W FILHARMONII.

Intro, dnia 9 marca r. b. o godz. 8.30 wiecz. wystąpi na V koncercie mistrzowskim w filharmonii fenomenalna pianistka o światowej sławie, France Ellegaard.

W programie: Scarlatti, Bach, Busoni, Szubert, Chopin, Liszt, Skriabin, Ravel, Saint-Saens, Herman Sandby.

CATERINA JARBORO W ŁODZI
Już tylko 2 dni dzieli nas od występu znakomitej pieśniarki muryńskiej Cateriny Jarboro, która odbędzie się w filharmonii we środę, dnia 10 marca r. b. o godz. 8.40 wiecz.

FRANCE ELLEGAARD

16.30 Fragment z konkursu szopeńskiego.
17.00 „Trzeba poznać rzeczywistość” — odczyt
17.15 Matylda Polińska - Lewicka — (Śpiew) i Stefan Rachoń (skrzypce)
17.50 „O fotografii w promieniach niewidzialnych” — pogadanka
18.00 Pogadanka aktualna
18.20 Muzyka salonowa
18.45 „Literatura przez mikrofon dla wszystkich”.
19.00 Audycja sirzelecka
19.30 Koncert rozrywkowy
21.00 „Poeta i publiczność” — wieczór literacki w opracowaniu Mieczysława Brauna i dr. Jerzego Ronard-Bujańskiego.
21.30 Polska kapela ludowa
22.00 Koncert symfoniczny: orkiestra i Maryla Jonasówna (fortepian)

AUDYCJE ZAGRANICZNE

LONDYN (261) i DROITWICH (1500)
21.30 Recital fortepianowy (Fantazja A moll Bacha i Sonata C-dur Beethovena)
23.00 Stare pieśni i tańce Respighiego. Koncert wiolonczelowy Glazunowa i Symfonia D-moll Schumana

PRAGA (470)
19.50 „Bóg i kobieta” — opera Jiraka
POSTE - PARISIEN (313)
23.05 Kwintet z klarnetem Mozarta

KOENIGSWUSTERHAUSEN (1571)
20.50 Symfonia Es dur Brucknera

LIPSK (382)
20.10 Koncert akrozykcowy D-dur — Brahmsa i Symfonia Nr. 5 Sibeliusa
SAARBUECKEN (240)
20.50 Koncert skrzypcowy Brahmsa i Fragmenty „Szeherazady” Korsakowa.

BUDAPESZT (550)
22.00 Fantazja z „Tannhäusera” Wagnera. Wariacje orkiestrowe Brahmsa i Symfonia D-dur Mozarta.

Prof. Stanisław Nirnstein

Lekcje gry fortepianowej

Ceny przystępne ul. Traugutta 12, m. 17

TELETRABY



Zamach samobójczy w kinie

55-letni mężczyzna otruł się wskutek zawodu miłosnego

W kinie „Rekord” przy ulicy Rzgowskiej 2 rozegrała się wczoraj tragedia. Na widowni targnęła się na życie 30-letnia Maria Polachowska, bezdomna. — Denatka zażyła dużą dawkę sublimatu.

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego przewiózł samobójczynię do szpitala w Radogoszczu w stanie bardzo groźnym.

Jak ustaliło dochodzenie policyjne Polachowska usiłowała odebrać sobie życie z powodu skrajnej nędzy.

W mieszkaniu własnym przy ulicy Targowej 67 targnął się wczoraj na życie 55-letni Ignacy Piłpieszynski, który zażył dużą dawkę sublimatu.

Lekarz pogotowia ratunkowe

go przewiózł Połpieszynskiego do szpitala ubezpieczalni społecznej w stanie ciężkim.

Dochodzenie ustaliło, iż denat przeżywał tragedię miłosną i na tym tle właśnie usiłował odebrać sobie życie.

W mieszkaniu rodziców przy ulicy Podrzecznej 12 zażyła dużą dawkę jodyni 24-letnia Stanisława Ludwisiak, była robotnica fabryki „Plihal”. Lekarz pogotowia ratunkowego przewiózł denatkę do szpitala.

Ludwisiak targnęła się na życie z powodu maltretowania ją przez ojca, który stale domagał się od córki, by znalazła sobie pracę, choć wysiłki młodej kobiety w kierunku uzyskania zajęcia nie dawały rezultatu.

Na ulicy Krótkiej (Bałuty) zażyła trucizny 25-letnia Helena Marchlewska, przybyła do Łodzi ze Zduńskiej Woli. Denatkę odwieziono do szpitala. Przyczyną rozpaczliwego kroku — **zawód miłosny**.

Na ulicy Stodolnianej otrul się kwasem solnym 50-letni Franciszek Kubasiewicz, mieszkaniec Opatówka. Odwieziono go do szpitala w Radogoszczu w stanie ciężkim.

Przyczyna — **brak pracy**.

Na ulicy Mielczarskiego otrul się jodyną 28-letni Stanisław Wasiaś, bez stałego miejsca zamieszkania. Denata odwieziono do szpitala.

Przyczyna — **brak środków do życia**.

Zawsze znajdzie się rada

Wiadomości bieżące

DYZURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: J. Kalanego (Limanowskiego 80), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56), J. Koprowskiego (Nowomiejska 15); M. Rozenbliuma (Śródmiejska 21); B. Bartoszewskiego (Piotrkowska 93); L. Czyńskiego (Rokicińska 53); H. Skwarczyńskiego (Kątna 54); L. Sinieckiej (Rzgowska 59).

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA. — W dniu 15 b. m. w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 165, urzęduje dodatkowa komisja poboru wa dla PKU Łódź - Miasto II.

Zgłosić się winni poborowi rocznika 1915 i starszych, którzy dotychczas nie stawiali do przeglądu wojskowego, nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkują na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatu i otrzymali listownie wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego.

MUNDUROWE POLICJANTKI W ŁODZI. — W nadchodzącym tygodniu od 15 b. m. w Łodzi rozpocznie służbę oddział mundurowej policji kobiecej w liczbie 14 osób, jak również uruchomiona zostanie izba zatrzymań. Policjantki zostają przydzielone przez komendę główną po przeszkoleniu w specjalnej szkole.

PRZECIW POKĄTNIARSTWU. — Ostatnio, mimo zaostrożonej kontroli władz pojawił się znów pokątniarze, którzy pod pretekstem pośredniczenia i pomocy w sprawach sądowych niejednokrotnie dopuszczają się nadużyć, oszustw itp.

W związku z powyższym, z polecenia władz sądowych, zaostrożono kontrolę w sądach i w razie ujawnienia nielegalnych doradców niezwłocznie zostaną oni pociągnięci do odpowiedzialności karnej.

Łodzianin okradziony w pociągu

Parę kieszonkowców oddano w ręce policji w Koluszkach

Niezwykła kradzież kieszonkowa miała miejsce wczoraj w pociągu podmiejskim na linii Łódź - Koluszki.

Do Koluszek wyjechał niejak Leon Winer (Stodolniana 13). — Winer zajął miejsce w jednym z przedziałów III klasy. W przedziale tym znajdowała się jakaś elegancko ubrana para, która wyszła z nim rozmowę.

Na stacji w Andrzejowie para wysiadła a Winer zauważył, po kilku minutach z przerażeniem brak portfela, w którym znajdowało się 600 złotych w gotówce.

Gdy pociąg znalazł się na stacji w Koluszkach i Winer wysiadł z pociągu, by udać się na posterunek i zgłosić zameldowanie o kradzieży, zauważył ku swemu zdumieniu parę, która

rzekomo wysiadła w Andrzejowie.

Jak się okazało, była to znana policji para amantów - złodziei kolejowych Zygmunt Siwek i Anna Jabłońska.

Przy Siwku znaleziono skradziony Winerowi portfel. Parę kieszonkowców osadzono w areszcie do dyspozycji władz.

W pościgu za złodziejem

biuralista pokuty na ul. Zawadzkiej

Wczoraj o godzinie 5 nad ranem ulica Zawadzka stała się terenem niezwykłego zajścia.

Do jednego ze sklepów usiłował dokonać włamania dwaj złoczyńcy. Zostali jednak spostrzeżeni przez przechodniów, którzy wszczęli alarm.

Złodzieje rzucili się do ucieczki. Jeden zdołał się ukryć, a drugi biegł ulicą Zawadzką.

W tym czasie z restauracji „Manteufel” wychodził z całym towarzystwem biuralista 32-letni Ch. Kirszbaum (Pomorska 76), który przy zbiegu ulic Zawadzkiej i Zachodniej dopadł złodzieja.

Ten dobył noża i zadał nim cios w plecy biuraliście. Kirszbaum mimo to silnie trzymał złoczyńcę, pchnął go z taką pasją na latarnię, że złodziej zalał się krwią.

W międzyczasie nadbiegła policja, która złoczyńcę odprowadziła do komisariatu.

Wezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz dr. Frank opatrzył ranę Kirszbauma oraz ujętego złodzieja. Był nim 26-

Pożar w pałacyku przemysłowca łódzkiego

Wczoraj o godzinie 9.30 wieczorem wezwano straż ogniową do pożaru w pałacyku przemysłowca łódzkiego Henryka Barcińskiego przy ulicy Kilińskiego 177.

Na miejsce wyruszył VIII pluton z naczelnikiem Komorowskim na czele.

Jak się okazało od rozpalonego pieca zapaliła się w jednym z pokoiów ściana izolacyjna, wykonana z korków.

Ogień szybko się rozszerzał, a gryzący dym zmusił strażaków do pracy w maskach.

Po blisko godzinnej akcji ratunkowej pożar został ugaszony.

Wysokość strat nieustalona

Napaści i bójki niedzielnie

Pracowity dzień policji i pogotowia

Przy ul. Podrzecznej 23, został poturbowany tępymi narzędziami lokator tego domu 35-letni Jen Ceglowski.

Przy ul. Konopnickiej 15, pokłuto nożem zamieszkałego tam 25-letniego Heronima Koźmińskiego oraz 26-letniego Tadeusza Głapińskiego (Kordeckiego 12).

W czasie libacji w domu przy ul. Wspólnej 19, na Widzewie został ciężko ranny tępymi narzędziami 35-letni Ignacy Przbył, także zamieszkały. Przybyła odwieziono do szpitala.

Na ulicy Brzezińskiej został napađnięty i pobity 31-letni Antoni Popielaty (Reja 3).

W swym mieszkaniu przy ul. Brzezińskiej 56, został poturbowany tępymi narzędziami 30-letni Czesław Gałazkowski.

Przy ul. Lipowej 43, na Żabiecu poturbowano tępymi narzędziami 19-letniego Wilhelma Jappe.

Na ul. Franciszkańskiej został poraniony w trakcie bójki Piotr Józefiak (Marysińska 3).

Pierwszej pomocy rannym udzielili lekarze pogotowia ratunkowego, zaś policja wdrożyła dochodzenia.

Listy do Redakcji

W związku z depeszą PAT z dn. 4 b. m. w sprawie zebrania oddziału krakowskiego „Wszelchwiątego bloku żydów polskich” — zarząd główny Zw. żydów uczestników walk o niepodległość Polski stwierdza, iż związek nie ma nic wspólnego z wyżej wymienionym blokiem, a prezes okręgu krakowsko - śląskiego związku dyr. Leopold Spiro nie jest wogóle członkiem tej organizacji.

Zarząd główny związku.

P. o. prezesa:

(—) Dymitr Lachowski.



Piotrkowska 121

poprzeczna ofieyna, I piętro
Tel. 155-55

od godz. 2 — 7 po poł. Rano tylko
za wcześniejszym zamówieniem.

Holandia bije

Szwajcarię 2:1 (1:0)

W niedzielę odbył się w Amsterdamie międzypaństwowy mecz piłki nożnej Holandia — Szwajcaria w obecności 32.000 widzów.

Zwyciężyła drużyna holenderska 2:1 (1:0).

Rekord świata pobita Niemką

W drugim dniu międzynarodowych zawodów pływackich w Kopenhadze, niemiecka pływaczka Marta Genenger ustanowiła nowy rekord świata na dystansie 400 mtr. stylem klasycznym, uzyskując wynik 6:19,2 sek.

Dawny rekord świata należał do mistrzyni olimpijskiej, Japonki Mayehata z wynikiem 6:24,8 sek.

Polscy robotnicy na olimpiadzie

W niedzielę zakończył się w Warszawie kongres związku robotniczych stowarzyszeń sportowych. Na kongresie postanowiono m. in.: wysłać reprezentację na olimpiadę robotniczą w Antwerpii. Polska postara się obsadzić możliwie największą ilość konkurencji.

Nowe władze związku wybrano w następującym składzie: Przewodniczący Kazimierz Pużak, wiceprezesi Rochowiak i Herman, sekretarz generalny Domoślawski, zastępca Roman Błaszczyk, skarbnik Władysław Wilczyński, przewodnicząca wydziału kobiecego dr. Stefania Krygierowa, kierownik techniczny związku Zatke, członkowie zarządu Hryniewicz, Karmelita, Kanusz, Maksymilian Statler i Zieliński.

Nowe rekordy lekkoatletyczne

W dniu wczorajszym na zawodach lekkoatletycznych w Warszawie w krytej hali CIWF padły dwa rekordy Polski.

W rzucie kulą pań rekord ustanowiła Cejzikowa rzutem 12,02 mtr., zaś w biegu 800 mtr. panów rekord ustanowił Gąsowski w czasie 2 min. 8 sek.

W innych konkurencjach: bieg 80 mtr. wygrał Łopuszyński 9,1 sek., bieg 2 km. Jurkowski 6,15 i skok wzwyż Kujawski 1,74 mtr.

Walne zebranie związku motocyklowego

W niedzielę odbyło się w Warszawie doroczne walne zebranie polskiego związku motocyklowego. Zebranych przywitał gen. Burhardt Bukacki, powołując na przewodniczącego p. Rode z Łodzi.

Po uczczeniu pamięci zmarłych motocyklistów, odczytano sprawozdania ustępujących władz. Nad sprawozdaniem wywiązała się ożywiona dyskusja, po której udzielono ustępującym władzom absolutorium z podziękowaniem.

Prezesem nowego zarządu wybrano ponownie gen. Burhardt - Bukackiego. W skład zarządu weszli ppłk. Spalek, ppłk. Wirwiński, ppłk. Ochocka, Gołędzinowski, Kraczkiewicz, kpt. Krupiński, kpt. Kulesza, ołk. Rusin, Tuszyński i Umgelter.

Znów odwilż

Zapowiadane na wczoraj rozgrywki o mistrzostwo hokeja Łodzi kl. B. nie odbyły się wskutek odwilży.

Ani jedno dziecko w Polsce nie może być głodne. Każdy grosz, złożony na konto P.K.O. Nr. 70.200 przyniesie ulgę bezrobotnym. Ratujmy od zimy i głodu.

Br. Czech zdobył mistrzostwo

dystansując elitę narciarzy zagranicznych w konkurencji alpejskiej

Marusarzówna najlepsza wśród startujących pań

ZAKOPANE, 7 marca. (Tel. wł.) —

Po wczorajszym znakomitym zwycięstwie Bronisława Czecha w biegu zjazdowym, dzisiejszy slalom oczekiwany był z wielkim zainteresowaniem, ponieważ od jego wyników zależało czy tytuł mistrza Polski w kombinacji alpejskiej przypadnie w udziale Polakowi.

Trasa slalomu, wytyczona przez p. Rozmusa, liczyła 640 metrów długości przy około 200 metrów różnicy wzniesień. Na trasie ustawiono szereg bramek i trudnych figur, które wymagały od zawodników dużych umiejętności technicznych, odwagi i rutyny.

Mimo, iż pogoda była niesprzyjająca na Kalatówkach zebrało się poważna liczba widzów, która z zainteresowaniem śledziła przebieg zawodów i gorąco oklaskała sukces Bronisława Czecha, który zdołał ostatecznie wyjść zwycięsko z ciężkiej bata-

lii mistrzowskiej.

Zmienna pogoda wpłynęła niekorzystnie na jakość śniegu, który był mało nośny.

Górna część trasy w Suchym Zlebie przez cały czas zawodów tonęła we mgle, mimo to widoczność dla zawodników była zupełnie wystarczająca.

Do pierwszego przedbiegu dopuszczono 42 zawodników, do drugiego już tylko 20.

Organizacja zawodów — bez zarzutu. Komisja sędziowska wykażała wiele energii i absolutną punktualność, za co należą jej się słowa uznania.

SLALOM PANÓW.

1) Kotschy Hubert (Austria) pierwszy przedbieg 90,6 sek., drugi 95,8, ogólny czas 185,8 sek.

2) Seelos Johan (Austria) 90 i 102,3 — razem 192,3 sek.

3) Hollmann Walter (HDW, Czechosl.) 103,3 i 98,1, ogólny czas 201,4 sek.

4) Czech Bronisław (AZS. —

Kraków) 104,7 i 101,6 — ogólny czas 206,3 sek.

5) Schindler Jan (Wisła, Zakopane) 215,6.

6) Kowary Karoly (Węgry) — 223,8.

7) Bochenek Jan (Wisła, Zakopane) 230,7.

8) Lipowski Jan (Wisła, Zakopane) 239,6.

9) Szallay Laszlo (Węgry) — 243,4.

SLALOM PAŃ.

1) Marusarzówna Helena (S. N. P. T. T., Zakopane) pierwszy przedbieg 116, drugi 93,9 sek., — ogólny czas 209,9 sek.

2) Czechówna Janina (Sokół, Zakopane) — ogólny czas 254,6.

3) Musielikówna Zofia (Rybnicki klub narciarski) 280,5 sek.

OGÓLNY WYNIK

biegu złożonego do kombinacji alpejskiej o mistrzostwo polskiego związku narciarskiego na rok 1937 był następujący:

Tytuł mistrza zdobył Bronisław Czech (AZS., Kraków) z ogólną notą 202,3.

2) Kotschy Hubert (Austria) — 270,1.

3) Seelos Johan (Austria) — 296,3.

4) Schindler Jan (Wisła, Zakopane) 303,8.

5) Hollmann Walter (HDW., Czechosłowacja) — 304,7.

Na 10 miejscu ułokował się Csik Imre (Węgry) 339,5, na 12 — Szallay Laszlo (Węgry) 347,3, na 14 — Kowary Karoly (Węgry) 355,4, Marusarz Andrzej zajął 16 miejsce — 360,5, 20-te węgier Demion Miklosz — 411,3.

MARUSARZÓWNA ZWYCIĘŻA

Mistrzostwo w kombinacji pań zdobyła Marusarzówna Helena (SNPTT, Zakopane) z notą 424,5.

2) Czechówna Janina (Sokół Zakopane) 461,2.

3) Brzozówna Janina (Sokół Zakopane) 514,6.

Warta i Okęcie zwyciężają

w meczach o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie

Druga runda drużynowych mistrzostw pięściarskich Polski nie przyniosła niespodzianek.

Jak było do przewidzenia, rezerwowa drużyna IKP. przegrała w Poznaniu z Wartą w stosunku 2:14.

Okęcie łatwo pokonało na własnym terenie zespół HCP. w stosunku 11:5.

Obecnie, w tabeli mistrzostw bezapelacyjnie prowadzi poznańska Warta, na drugim miejscu uplasowało się Okęcie.

| | | | |
|-----------|---|-----|-------|
| 1. Warta | 4 | 8:0 | 43:19 |
| 2. Okęcie | 4 | 4:4 | 33:26 |
| 3. I.K.P. | 4 | 3:5 | 27:37 |
| 4. H.C.P. | 4 | 1:7 | 23:36 |

Warta—IKP 14:2

POZNAŃ, 7 marca. (Tel. wł.) W zawodach o drużynowe mi-

strzostwo Polski w boksie Warta pokonała IKP. (Łódź) w stosunku 14:2.

Drużyna łódzka przyjechała w składzie rezerwowym bez Spodenkiewicza, Woźniakiewicza, Chmielewskiego, Pietrzaka i in. Walki stały na b. przeciętnym poziomie.

Wyniki techniczne są następujące:

W wadze muszej: Sobkowiak (W) bije na punkty Stasiaka.

W wadze koguciej: Koziółek (W) bije w 2 rundzie przez k. o. Zygiera.

W wadze piórkowej: Frankowski (W) zwycięża na punkty Gracza.

W wadze lekkiej: Więckowski (IKP.) przegrywa na punkty z Vogtem.

W wadze półśredniej: Sipiński (W) zwycięża na punkty Miokołajczyka.

W wadze średniej: Schoen (I. K. P.) zwycięża na punkty po ciężkiej walce Maciejewskiego.

W wadze półciężkiej: Florysiak (W) zwycięża przez poddanie się Webera po 2 starciach.

W wadze ciężkiej: IKP. nie wystawiło zawodnika. Wygrał Szymura walkowerem.

Okęcie—HCP 11:5

Rozegrany w Warszawie, w gmachu cyrku mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy Okęciem a drużyną H. C. P. z Poznania zakończył się zwycięstwem Okęcia w stosunku 11:5.

Wyniki poszczególnych walk

(na pierwszym miejscu podajemy bokserów Okęcia):

W wadze muszej: Tworek pokonał Liszkego.

W wadze koguciej: Szyszowski przegrał z Koleckim przez techniczny k. o. w trzeciej rundzie.

W wadze piórkowej: Csartek zwyciężył Walkowiaka.

W wadze lekkiej: Bąkowski wygrał z Szymczakiem.

W wadze półśredniej: Szwarcman odniósł zwycięstwo nad Radomskim.

W wadze średniej: Matuszewski przegrał z Kazimierzczakiem.

W wadze półciężkiej: Pisarski wygrał walkowerem z powodu nie stawienia się Klimeckiego.

W wadze ciężkiej: Leoniański zremisował z Adamczykiem. Sędziował w ringu p. Czernik.

Panowie z AZS-u, panie z Hakoahu

zdobyli tytuły drużynowych mistrzostw pływackich Polski

LWÓW, 7 marca. (Tel. wł.).

Drugi dzień pływackich mistrzostw Polski na krytej pływalni we Lwowie wzbudził duże zainteresowanie wśród publiczności.

Niestety, wyniki, tak jak pierwszego dnia, były zupełnie słabe i na mistrzostwach, które zgromadziły elitę pływacką Polski, nie padł ani jeden rekord.

Wyniki techniczne drugiego

dnia zawodów przedstawiają się jak następuje:

200 mtr. stylem dowolnym panów: 1) Paszko (Crac.) 1.39,8 2) Makowski (AZS) 2.44,8.

100 mtr. na znak pań: 1)

Szczerbówna (Lechia) 1.41,7, 2) Pastarówna (Hakoah) 1.43,2.

300 mtr. styl. zmiennym panów: 1) Heindrich (IKP Siemianowice) 4.29,7, 2) Kot II (Pogoń) 4.36.

100 mtr. styl. klas. pań: 1) Missan (Pog.) 1.42, 2) Kandłówna (Hakoah) 1.44,1.

200 mtr. styl. klas. panów: 1) Heindrich 3.05,3, 2) Nowicki (PZL W-wa) 3.11,6.

Sztafeta 3 X 100 styl. zmienny pań: 1) Hakoah Bielsko (Pastarówna, Berekówna, Goldnerówna) 5.02,8.

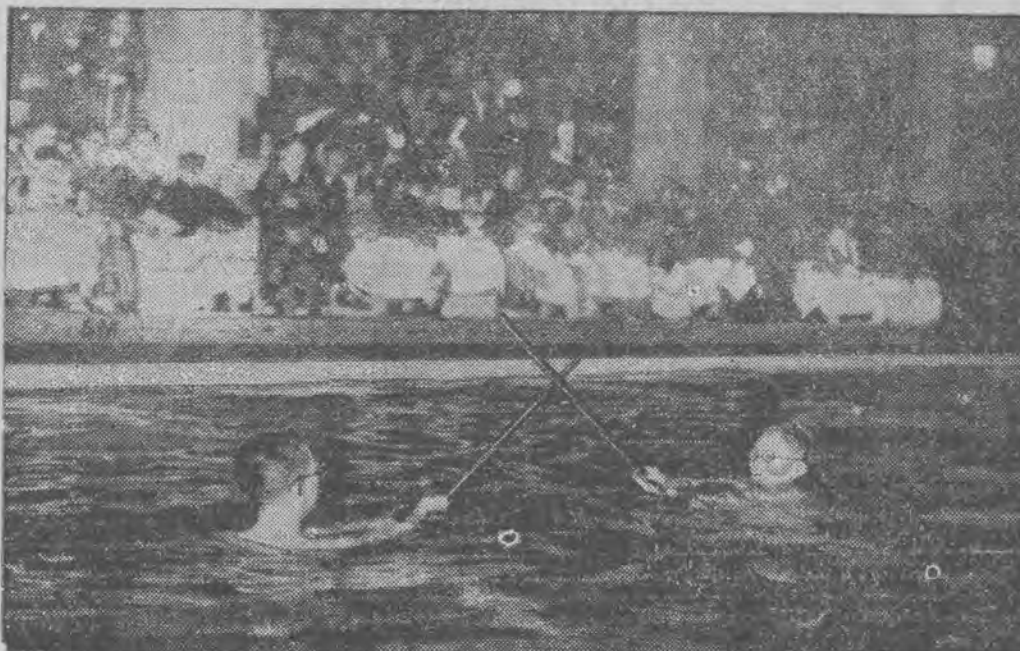
Sztafeta 4 X 200 mtr. styl. dow. panów: 1) Cracovia (Kot I, Roupert, Paszko, Grubenta) 11.04,4, (rekord okr. krak.).

Skoki z trampoliny: 1) Bredlich (PTP Szarlej - Biały) 122,96 pkt., 2) Ziaja (PTP Szarlej - Biały) 115,82.

Punktacja ogólna mistrzostw Panowie 1) AZS W-wa 91 pkt. 2) Cracovia 73, 3) Pogoń Lwów 50, 4) IKP Siemianowice 39.

Panie: 1) Hakoah Bielsko 110 pkt., 2) Lechia - Lwów 34 pkt., 2) Pogoń - Lwów 26 pkt., 3) Czarni - Lwów 5 pkt.

Fechtunek w wodzie



jest ulubionym sportem w ramach uroczystych świąt w Japonii

Mistrzowie Łodzi w zapasach

Pięćdziesięciu zawodników startowało w sali Zjednoczonych

W sobotę i w niedzielę odbyły się w sali K. P. Zjednoczone mistrzostwa okręgu w zapasach i podnoszeniu ciężarów.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

ZAPASY:

W wadze koguciej: 1 miejsce i tytuł mistrza Łodzi przypadł w udziale Pawlickiemu (IKP) przed Fałęckim (KE) i Łazarzskiem (IKP).

W wadze piórkowej: 1 Augustyński (W) przed Kuleszą (IKP) i Ignaszewskim (Sokół).

W wadze lekkiej: Tytuł mistrza zdobył Kawał Wł. (W). — Na drugim miejscu uplasował się Rassała II (W) przed Kaucem (IKP).

W wadze półśredniej: 1 miejsce i tytuł mistrza zdobył Hinc (W) przed Rassałą III (W) i Jagodzińskim (IKP).

W wadze średniej: Tytuł mistrza zdobył Jakubowski (IKP) przed Krasieńskim (IKP) i Wasikiem (W).

W wadze półciężkiej: 1 Śliczkowski (IKP), 2 Fiedler (KE), 3 Pytlak (W).

W wadze ciężkiej: Tytuł mistrza zdobył Zimmer (W) przed Turkiem (IKP) i Lipczyńskim (KE).

W ogólnej punktacji zapasów na pierwszym miejscu uplasowała się Wima zdobywając 8 punktów, przed IKP, Krusche-Enderem i Sokolem.

PODNOSENIE CIĘŻARÓW.

Trójbój olimpijski:

Waga kogucia: 1 Lewin (Zj.) 190 kg.

Polemika o wiek artystki

okazała się znakomitą reklamą dla filmu

Włoska komedia filmowa p. t. „Straciłam męża” („Ho perduto mio marito”) uzyskała wielki rozgłos, dzięki polemice, jaka wywiązała się między odtwórczynią roli tytułowej, znaną artystką Paolą Borboni, a krytykiem filmowym „Giornale d'Italia”.

Omawiając premierę filmową krytyk ten zarzucił realizatorom filmu niewłaściwy wybór artystki, interpretującej rolę młodej małżonki - uwodzicielki, albowiem artystka ta przekroczyła już „wiek niebezpieczny”, wiek sukcesów miłosnych.

Paola Borboni na zarzut ten odpowiedziała, przytaczając na usprawiedliwienie swoje i szych rówieśnic przykład kobiety, która będąc w jej wieku potrafiła wzbudzić gorącą miłość władcy imperium i spowodowała w następstwie tego, zrzeczenie się tronu.

Odpowiedź Paoli Borboni przysporzyła jej ogromną ilość gratulacyjnych listów ze strony kobiet i przedstawicieli płci brzydkiej, a nawet list z uznaniem z Cannes od p. Wally Simpson za dzielną obronę kobiecego wieku dojrzałego.

Oczywiście film „Straciłam męża”, dzięki niespodziewanej polemice prasowej, cieszy się dużym powodzeniem we Włoszech.

Waga piórkowa: 1 Łażny (Zj.) 250 kg., 2 Witt (Zj.) 237

Waga lekka: 1) Kreutzstajn (Sokół) 250 kg. przed Drobskim (Siła) i Janiszewskim (Zj.)

Waga średnia: 1) Dubiel (Zj.) 257 kg. przed Łędzewiczem i Gramkiem (Zj.)

Waga półciężka: 1) Szczepański (Siła) 275 kg. przed Jakubowskim (IKP) i Różańskim (Zj.)

Waga ciężka: 1) Jałkowski (Zj.) 275 kg. przed Turkiem (IKP)

Ogółem w zawodach startowało ponad 50 zawodników. Organizacja zawodów, zwłaszcza w drugim dniu, słaba. Publiczności dużo.

Geyer bije Wimę 13:3

Kłodas zwycięża Wurma na punkty

W dniu wczorajszym odbyły się w sali Geyera towarzyskie zawody bokserskie pomiędzy drużynami K. S. Geyera a Wimą, które zakończyły się zasłużonym zwycięstwem gospodarzy w wysokim stosunku 13:3.

Wyniki techniczne walk przedstawiają się następująco:

W wadze muszej: Usielski (G) pokonał na punkty Brosińskiego (W).

W wadze koguciej: Wojciechowski II (G) zwyciężył na punkty Celmera (W).

W wadze piórkowej: Augustowicz (G) pokonał przez techniczne k. o. w II-iej rundzie Madeja

(W). Pięściarz Geyera walczył niezwykle agresywnie i już w I rundzie posyła Madeja na deski. Gong ratuje boksera Wimę od wyliczenia. W II-iej rundzie dalsza przewaga Augustowicza. Madej idzie znów na deski i sędzia przerywa walkę.

W wadze lekkiej: Kulibabka (G) znokautował w I-iej rundzie słabego Szeffera (W).

W II-iej parze wagi lekkiej: Wojciechowski I (G) po ciężkiej walce pokonał na punkty Ambrozińskiego (W).

W wadze półśredniej: Mikołajczyk (G) zwyciężył przez techniczne k. o. mistrza 1-go kroku bok-

LKS - WKS 4:2 (2:0)

Pierwszy mecz piłkarski w Łodzi

Ligowcy LKS-u zainaugurowali w dniu wczorajszym sezon piłkarski w Łodzi.

Przeciwnikiem „czerwonych” był zespół WKS-u.

Po ciekawym przebiegu spotkanie zakończyło się zasłużonym zwycięstwem LKS-u w stosunku 4:2 (2:0).

LKS wystąpił do gry w następującym składzie: Andrzej-

jewski, Gałęcki (Karasiak), Tomczyk, Styczyński, Osiecki, Paśko, Król, Jaroszczak, Lewandowski, Wolski, Miller.

Zawody odbyły się na ciężkim terenie, co w wielkiej mierze utrudniało przeprowadzanie obmyślanych akcji.

Bramki dla LKS-u zdobyli: Król 2, Lewandowski z karnego i Wolski. Dla WKS-u zaś — przy łącznik oraz obrońca... LKS Tomczyk ze strzału samobójczego.

Sędziował dobrze p. Pogodziński.

Na wyróżnienie zasługują: Karasiak i Wolski.

Widzów około 600 osób.

Wiadomości szachowe

Mecz Fine — Stahlberg. Po zakończeniu turnieju międzynarodowego w Sztokholmie został Fine i Landau (Holandia) zaangażowani w całym szeregu propagandowych imprez szachowych; pozatym odbyły się dwa mecze, każdy z 8 partii, między Finem a Stahlbergem oraz Landauem a Berquistem. Pierwszy mecz zakończył się zaszczytnym wynikiem dla Stahlberga, który wygrał 2 partie, przegrał cztery i 2 zremisował, w tym samym stosunku pokonał Landau Berquista.

W Łodzi 3 runda rozgrywek eliminacyjnych do mistrzostwa Łodzi, odbywających się w lokalu Łódzkiego tow. zwol. gry szachowej, minęła pod znakiem zaciętej walki, w wyniku której zaszły znaczne zmiany w tabeli, na razie nie posiadające decydującego znaczenia dla ostatecznego układu poszczególnych zawodników. Poza partią Natanson — Nożyc, zakończoną niespodziewanie zwycięstwem Natansona, miała reszta spotkań żywy i interesujący przebieg. Prowadzący w tabeli Nożyc miał wczoraj swój słaby dzień; przegrał on po bezbarwnej grze figurę i mimo późniejszych wysiłków musiał skapitulować przed swoim przeciwnikiem.

Doszedł nareszcie do głosu i Wróblewski, wygrywając przewagę pionów w końcówce z Rubinowiczem. Partia Srebrzyński — dr. Bay toczyła się ze zmienną przewagą, w końcu jednak czarne zwyciężyły. Rosenblat wykorzystał niepoprawną ofiarę lekkiej figury ze strony Webera, wychodząc z tej „awantury” z pewną przewagą materialną, którą jednak trudno było wyzyskać, dopiero gruby błąd Webera w końcówce rozstrzygnął o losie partii.

Po 3 rundach prowadzi w tabeli dr. Bay 2,5 p., przed Nożycem, Rosenblatem i Natansonem 2 p., Weberem 1,5 p., Wróblewskim 1 p., Rubinowiczem i Srebrzyńskim z 0,5 p.

Uczcie się zawodu!!!

Kancelaria T-wa „Ort” w Łodzi, Wólczańska 27, przyjmuje zapisy na następujące kursy i warsztaty zawodowe:

- Dończosnictwo mechaniczne
- Tectwo mechaniczne
- Dzielnictwo mechaniczne
- Wyrób swetrów i rękawiczek
- Krawiectwo damskie i króje
- Bielidziarstwo i króje
- Gorsciarstwo i króje
- Ondulacja i maniwre

Kancelaria czynna codziennie od godz. 9-iej rano do 7-iej wieczór.

CZESNE OBNIZONE

Bezrobotny i najbiedniejszy jest członkiem olbrzymiej rodziny, której na imię Polska.

Siatkarze I.K.P. w kl. A

Wyniki wczorajszych spotkań mistrzowskich w Łodzi

W dniu wczorajszym odbyły się dalsze rozgrywki o mistrzostwo Łodzi kl. A. w siatkówce męskiej oraz koszykowiec pań i panów.

W siatkówce panów IKP, po wczorajszym zwycięstwie z PKS zapewnili sobie kl. A.

W koszykówce żeńskiej prowadzi nadal bezapelacyjnie IKP.

W koszykówce męskiej harcerze odnieśli niespodziewanie zwycięstwo z LKS-em.

Szczegółowe wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

SIATKÓWKA MĘSKA.

IKP — PKS 2:0.
Zasłużone zwycięstwo lepiej ścigającej drużyny fabrycznej. Sędziował p. Wiśniewski.

IKP — WKS 2:0 v. c.
Z powodu niestawienia się drużyny wojskowych, IKP otrzymał zwycięstwo walkowerem.

KOSZYKÓWKA ŻEŃSKA.

ZJEDNOCZONE — MAKABI 23:5 (11:2).
Koszykarki Zjednoczonych od-

niosły zasłużone zwycięstwo. Sędziował dobrze p. Kołodziejczak.

IKP — KRUSZENDER 22:12.
Rezerwowa drużyna IKP odniosła zasłużone zwycięstwo nad ambitnym zespołem koszykarek z Pabianic. Sędziował p. Roth.

KOSZYKÓWKA MĘSKA.

HKS — LKS 22:17 (10:11).
Niespodziewane zwycięstwo harcerzy, którzy w ostatnich minutach przechyliili szalę zwycięstwa na swoją korzyść. Sędziował dobrze p. Rybarczyk.

100 tysięcy zł. dla biednych na święta

wyasygnuje gmina wyznaniowa żydowska w Łodzi

Wczoraj odbyło się posiedzenie rady gminy żydowskiej w Łodzi, zwołane dla omówienia dwóch doniosłych spraw.

Posiedzeniu przewodniczył prezes Liberman, zaś przewidziane przez porządek dzienny sprawy referował poseł Minczcia z pomocą biednym w związek berg.

Omawiane były sprawy przyjęcia z pomocą biednym w związku ze zbliżającymi się świętami Wielkiej Nocy oraz sprawa przyjęcia przez gminę żydowską w Łodzi niedokończonego szpitala dla umysłowo chorych w Radogoszczu.

Po dyskusji, rada gminy uchwaliła wyasygnować na rzecz akcji świątecznej dla ubogich żydów 100.000 złotych.

Następnie uchwalono przejąć od towarzystwa dobroczynności niedokończony, a będący już

pod dachem, gmach szpitala dla umysłowo chorych w Radogoszczu.

Wartość tego obiektu wynosi 460.000 zł. Przyjęto warunek towarzystwa dobroczynności,

że do roku 1944 gmina wykończy co najmniej połowę szpitala, tak, aby w roku tym oddano do użytku nie mniej niż 150 łóżek, na ogólną ilość 300 miejsc w szpitalu.

Najlepszy dowód



— Mój synek robi duże postępy. Nauczyciel powiedział, że już w przyszłym tygodniu będę mógł wyjąć watę z uszów.

J. LENTZ

POMYSŁ

Pomysł ten wyrósł na dwóch gruntach: jeden znajdował się w Europie, drugi w Ameryce. Jeden zjawiał się w Pradze, na czwartaku, pod dachem: stare ciasto, które podarował mi przyjaciel, żelazny piecyk, woniący zimnym popiołem, i krzywy stolik, pod którego czwartą nogę podłożyłem dwie gazety, aby stał prosto, — natchnęły mnie do powzięcia niezwykłego postanowienia, mającego na celu zdobycie pieniędzy.

Co się zaś tyczy gruntu amerykańskiego, była to autobiografia multimilionera Dringsona, który dzięki pomysłowi wypłynął na szerokie wody.

Początkowo późniejszy multimilioner był chudym młodzieńcem w okularach, bez pieniędzy, który prasował swe spodnie, kładąc je w nocy pod materac. Ten młodzieniec wystartował do kariery milionera, zaopatrzonej w łącznie w wielką dozę bezczelności: postanowił postarać się o posadę we Feux-Corporation, która szukała buchaltera ze znajomością języka hiszpańskiego, niemieckiego i chemii, — nie mając najmniejszego pojęcia o buchalterii i nie orientując się w ogóle, czym się zajmuje chemia. Milioner w swych „Wspomnieniach” pisze na ten temat:

„Chciałbym koniecznie osobiście porozumieć się z dyrektorem „Feux-u”. Powiedziałem sekretarce, że mam po temu swe powody i że dyrektor wyrzuci ją z posady, gdy się dowie, że nie dopuściła mnie do niego. — Zatrwożyła się, ale nie zmieniła zdania. Odsunąłem ją wówczas na stronę i z dumą wszedłem do prywatnego biura.

Następuje dialog:
— Pan zna hiszpański i niemiecki?
— Nie.
— Czy pan obznajmiony jest z chemią?
— Nie.
— Czy zna pan buchalterię?
— Nie.

Dyrektor zmrugał oczy i spojrzał na mnie przenikliwie.

— All right, — rzekł po chwili, — jest pan przyjęty.

Multimilioner Dringson dodał jeszcze:

„Dyrektor Brand miał rację: powiedział sobie, że ktoś, kto po siada tyle zuchwałości, wniesie do jego przedsiębiorstwa więcej inicjatywy, niż dobry buchalter. Znacznie później sam kierowa-

łem się tą zasadą, zawsze z dobrym skutkiem”.

Obok suchego ciasta leżało ogłoszenie. Znałem je na pamięć i wciąż myślałem o Dringsonie. Ogłoszenie brzmiało następująco: „Poszukiwany sekretarz; nie zbędna znajomość angielskiego, francuskiego i branży automobilowej. Pożądane świadectwa i conajmniej pięcioletnia praktyka zagraniczna. Zgłoszenia w środę, od 10 do 12 u Eclair'a, ul. Łukowa 17”.

W środę udałem się na ulicę Łukową. Powoli wszedłem na schody. Na drugim piętrze, na drzwiach wisiał emaliowany szyldzik: „Samochody - Eclair”. — Otworzyłem drzwi: duża poczekalnia, pośrodku której siedziała starsza panna w białym kołnierzyku.

— Czem mogę panu służyć? — rzekła.

Poprosiła, abym chwilę poczekał i zniknęła za podwójnymi drzwiami. Wkrótce wróciła i kiwnęła głową. Podniosłem się i poszedłem za nią.

Dyrektor wyglądał tak, jak go sobie wyobrażałem: był gruby i lisy. Wskazał mi fotel:

— Pan zna angielski i francuski? — spytał.

— Nie — odrzekłem.

— Czy pan pracował w branży samochodowej?

— Nie.

— Czy pan ma praktykę zagraniczną?

— Nie.

— Niestety, nie możemy wziąć pana zgłoszenia pod uwagę.

Podał mi rękę i rzekł:

— Dowidzenia.

Podniosłem się i wyszedłem z prywatnego gabinetu.

DOKTOR KLINGER

spec. chor. seksualnych, wenerycznych i skórnych (włosów)

Andrzeja 2, tel. 132-28

Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w w niedziele i święta od 10-12

Ala Izbička

wykwalfikowana pielęgnarka z długoletnim doświadczeniem przyjmuje wszelkie zabiegi. DYZURY. TEL. 246-36.

Dr. med. **H. LUBICZ**

Spec. chor. skórnych, wenerycznych i seksualnych

przeprowadził się na ul. Narutowicza 14

(Róg Pilsudskiego). Tel. 141-32.

Przyjmuje od g. 8-10, 12-2, 5-8 w niedziele i święta od 9-11.

JAKUB ABRAMOWICZ

zaprzyśnięty biegły księgowy

Łódź, Plac Dąbrowskiego 3 telefon 169-91.

„PRACA”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Fray Zawodowej wśród Kobiet Żyd.

Wólczańska 21, tel. 167-15

przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. Sztuka stosowana - hafciarstwo.

2. Krawiectwo damskie - krój.

3. Gorsciarstwo - krój.

4. Modniarstwo - kapelusze.

5. Bielizniarstwo - krój.

6. Ondulacja.

7. Manicure.

Sekretariat czynny w g. od 9-13 i 15-19.

LOKAL szkolny 10 do 12 pokoi dla szkoły głuchoniemych poszukiwamy. Oferty do admin. „Głosu Porannego” pod „L. S.”. —3

Kulisi transportują trumny



w 800 ofiarami strasznej katastrofy pożaru teatru w Mandżukuo

OKULARY BIFOKALNE!

Okulary ze szklami dwuogniskowymi (do patrzenia wbliz i wdal, w doborowym gatunku, nieklejone) — już

od 28 złotych

ściśle wg. przepisów pp. lekarzy poleca

SZYMON URBACH
OPTYK

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 33. TEL. 222-23.

BEZPŁATNIE WYSYŁAMY WSZYSTKIM INSERENTOM

BIULETYN
Ogłoszeniowy

SERWIS INFORMACYJNY BIURA OGŁOSZEŃ „LARUM”, W-WA, KRÓLEWSKA 1.

Prof. Feliks Halpern

lekoje gry fortepianowej

Warunki przystępne. AL. KOSCIUSZKI 53.

KINO TEATR **METRO**
PRZEJAZD 2

Poc. 0 4

Dziś i dni następnych!

„Załoga” (L'equipage)

W rolach głównych: Annabella i Jean Murat

KINO TEATR **ADRIA**
GŁÓWNA 1

Poc. 0 4

KINO TEATR **MIRAZ**
11 LISTOPADA 16

Dziś i dni następnych!

Dziś i dni następnych!

„TAJNA BRYGADA”

W rolach głównych: Vera Korone i Jean Murat

CORSO
Dziś premiera!

Poc. 0 4, w soboty i święta o 12. Ceny od 50 gr.

Najpotężniejszy film młoty wg. WILLIAMA SZEKSPIRA
ROMEO i JULIA

W rolach gł. Norma Shearer Leslie Howard

II. Nadprogram: Orkiestra lokatorów

Wspaniała sensacyjna komedia muzyczna.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.80, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz miesięczny 1-szej strony (strona o szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr. Droższe 15 gr. za wyraz, najmniejsza ogłoszenie 12 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniej 50 gr. 1.23. Ogłoszenia zarządcy i służbowe 12 gr. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rajwa” (str. 5 esp.) 1 zł. Ogłoszenia zamieszczone obliczane są o 50% drożej, firm. zastr. 100%. Za ogłoszenia tabeliczne: listy fantaz. dołącz. 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp. Józef Nirnsteln

Za Wydawnictwo „Prasa”, wydawnicza sp. z ogr. odp. Eugeniusz Kronman

W drukarni własnej Piotrkowska 101.